

przed kilkoma dniami zostało rozwiązane wskutek powrotu do kraju, było „Koło Pań” w Opawie, zorganizowane w styczniu 1917 r. przez pp. Michalinę Głazewską i Halinę Gerstmanównę dla niesienia moralnej i materialnej pomocy żołnierzom Polakom, przebywającym w opawskich szpitalach, przez odwiedzanie i obdarzanie chorych, dostarczanie im polskich książek i gazet, wreszcie ułatwianie im utrzymania kontaktu z pozostałymi w kraju lub za linią bojową rodzinami. Dalszym zadaniem „Koła Pań” była opieka nad polską dziećmi. Złożone przez przewodniczącą, profesorową Alfredową Ujejską, sprawozdanie z półtorarocznej działalności Koła jest pięknym przyczynkiem do ofiarnej pracy kobiety polskiej w czasie wielkiej wojny.

Według tego sprawozdania, Koło urządzało lub dawało inicjatywę do urządzania nabożeństw i obchodów narodowych dla Polonii miejscowej (Nabożeństwa styczniowe, listopadowe, obchód Konstytucji Trzeciego Maja i porannek Kościuszkowski dla młodzieży.) Nie zapominając o ogólniejszych potrzebach narodowych, oddawało „Koło Pań” znaczne stosunkowo kwoty innym instytucjom i tak 25% dochodów miesięcznie odsyłało na cele opieki nad Legionistami, a nadto sporadycznie wspierało inne cele narodowe („Dar narodowy Trzeciego Maja”, Tydzień K. B. K., Przytulisko weteranów, Szkoła polska w Polskiej Ostrawie, Fundusz Kolonii walczyjących, Komitet opieki nad internowanymi Legionistami w Haszt i t. d.) Fundusze czerpało Koło prócz wkładów członków początkowo z darów i składek urządzanych w Opawie, w ostatnim roku głównie z urządzania zebrań towarzyskich i koncertów



Niefortunni sojusznicy koalicji! Portugalczyki wzięci do niewoli w ostatnich walkach na Zachodzie

(Fot. B. fa)



Tank angielski zniszczony w walce pod Albert



Szakiem ofensywy na Zachodzie

Ekspedycja tanków angielskich zdobyta nad Sommą

(Fot. B. fa)

połączonych z bufetem, który zaopatrywały hojnie swymi darami panie nasze.

Działalność „Koła Pań” dzieli się na dwa okresy.

W pierwszym tworzyło ono trzy sekcje, pod kierownictwem p. Michaliny Głazewskiej. Do zarządu należały panie: Gerstmanówna (skarbniczka), Ko-

morówna (sekretarka), Horowa, Hudetzówna, Kluszevska, Migocka, Rappaportówna, Ujejska i Warzeszkiewiczowa. W tym czasie odbyło się 5 posiedzeń Zarządu i 17 sekcyjnych, 322 odwiedzin w szpitalach, rozdano 17.000 papierosów, urządzono 1 zebranie towarzyskie na dochód Koła. Członków było 94, suma dochodów wynosiła 2 052 K 29 h. Okres ten skończył się z powodu wyjazdu wielu pań, wśród nich przewodniczącej „Koła”. 30 czerwca 1917. Przez czas letni kontynuowało pracę kilka pozostałych w Opawie pań, z p. Rappaportową na czele.

W jesieni 1917 r. zorganizowano się na nowo pod przewodnictwem p. Alfredowej Ujejskiej. Zarząd, w którym skupiała się cała działalność „Koła”, po rozwiązaniu dawnych sekcji, składały panie: Gerstmanówna (skarbniczka), Szubertowa (sekretarka), Dobińska, Hackerowa, Kluszevska, Migocka, Nowobiliska, Rappaportowa i Warzeszkiewiczowa. W tym okresie odbyło 16 posiedzeń Zarządu, 380 odwiedzin w szpitalach, rozdano 50.000 papierosów rannym żołnierzom, urządzono 5 zebrań i koncertów na dochód Koła. Suma dochodów wynosiła 2691 K 75 h.

Miarą zapobiegliwej pracy tej pięknej instytucji może być to, że nie korzystając z subwencji i za pomocą, potrafiła przez urządzenie składek i zebrań towarzyskich wśród polonii opawskiej zebrać na swe cele blisko pięć tysięcy koron, z których nadto 25% przeznaczano stale na ogólne cele narodowe w kraju.

Żal pomyśleć, że po zwinieniu podobnych instytucji wychodzących ustanie pomoc niesiona tak licznym, rozrzuconym po szpitalach całej monarchii, żołnierzom Polakom. Kto się nimi teraz zajmie?



Niefortunni sojusznicy koalicji! Charakterystyczne typy wziętych do niewoli żołnierzy portugalskich

(Fot. B. fa)